

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5837,Prezydent-RP-quotDoswiadczenie-II-wojny-ma-dzis-istotne-znaczenieq uot.html>

18.04.2024, 01:17

01.09.2014

Prezydent RP: "Doświadczenie II wojny ma dziś istotne znaczenie"

Historia uczy, uczy, ale i zobowiązuje do wyciągania wniosków z bolesnych doświadczeń. Historia podpowiada, że nadal potrzebna jest odwaga i determinacja w przeciwstawianiu się tym, którzy grożą ładowi międzynarodowemu, pokojowi i wolności, że nadal konieczny jest wysiłek na rzecz pojednania i integracji, że trzeba wspomagać tych, którzy pragną iść ku światu, gdzie sąsiad nie musi bać się sąsiada - mówił Prezydent RP Bronisław Komorowski podczas obchodów 75. rocznicy wybuchu II wojny światowej na placu przed Pomnikiem Obrońców Wybrzeża na Westerplatte.



- Tu na Westerplatte historia przemawia w sposób szczególnie mocny, historia przemawia do nas wszystkich - podkreślił.

W uroczystościach wziął także udział prezydent Niemiec Joachim Gauck. Prezydentowi RP towarzyszył m.in. szef BBN minister Stanisław Koziej.

Prezydent wskazywał, że Polska obchodzi w tym roku 25-lecie ponownie odzyskanej wolności. - Chciałbym więc z radością i z satysfakcją przypomnieć, że jednym z osiągnięć - jak to pan prezydent Gauck powiedział w Berlinie - jednym z cudów wolności było właśnie pojednanie polsko-niemieckie, już nie tylko ponad bolesną historią, ale także w obliczu rysującej się wspólnoty dobrego losu Polski i Niemiec, Polaków i Niemców - podkreślił.

Wspomniał, że symbolem tego był fakt, że Kanclerz Kohl o obaleniu Muru Berlińskiego dowiedział się w czasie pobytu w Warszawie, w czasie rozmów z pierwszym niekomunistycznym rządem Tadeusza Mazowieckiego. Jak dodał, symbolem zwycięstwa poprzez pojednanie stała się Msza Pojednania w Krzyżowej i słynny uścisk obu mężów stanu dających mocny sygnał swoim narodom, swoim państwom.

- Dzisiaj stojąc tutaj na Westerplatte, w rocznicę wybuchu II wojny światowej, razem z Panem Prezydentem Federalnym Joachimem Gauckiem, z wielkim przyjacielem wolności i wielkim przyjacielem Polski, pragnę przywołać pamięć nie tylko wydarzeń sprzed 75 lat, nie tylko pamięć salw z pancernika "Schleswig-Holstein", ale także wspomnienie – tak ważne dla mojego pokolenia ludzi Solidarności, ważne wspomnienie sprzed 25 lat, wspomnienie tego braterskiego uścisku i objęcia w chwili radosnej – w chwili odzyskiwania przez Polskę wolności, w chwili jednoczenia się Niemiec, w chwili jednoczenia się Europy - powiedział Bronisław Komorowski.

Zaznaczył, że skutecznie przezwyciężana zła historia, bolesna przeszłość nakłada na Niemców i na Polaków szczególną odpowiedzialność w obliczu dzisiejszych zagrożeń. - W obliczu znanych nam starych niebezpieczeństw, niebezpieczeństw jakie nadal wywołują, na kontynencie europejskim i poza naszym kontynentem, wszelkiej maści radykalizmy polityczne, fundamentalizmy ideowe i religijne, wybujałe często formy egoizmu narodowego, skłonność do agresji i konfliktów - mówił.

Prezydent wspomniął, że na naszych oczach dzisiaj ponownie sięga się po arsenał środków militarnych w stosunku do sąsiada, świadomie i cynicznie łamie się prawo międzynarodowe i zasady obowiązujące w cywilizowanym świecie. - W cywilizowanym świecie wiemy, że sił zbrojnych używa się w ostateczności, że używa się w ostatnim szeregu, w ostatniej, absolutnie koniecznej sytuacji - zaznaczył.

- Tu bez wahania narusza się pokój i ład międzynarodowy w imię marzeń o własnej wielkości czy o własnej strefie wpływów, w imię wiary, że liczą się tylko własne racje i własne interesy. To przecież te same zagrożenia, które dręczyły i niszczyły Europę przez nieomal cały XX wiek. To te same zagrożenia, które, jak do tej pory, skutecznie powstrzymywał i ograniczał proces pojednania i integracji - dodał Bronisław Komorowski.

Prezydent przypomniał, że w tym roku przypada 100. rocznica wybuchu I wojny i 75. rocznica wybuchu II wojny światowej. "Obie wojny były dramatem wielu rodzin, wielu narodów, do dzisiaj trwa żywa pamięć o bolesnych stratach wtedy poniesionych, o ranach, które do dzisiaj nie zagoiły się w pełni" - mówił. Dodał, że obie wojny dzielił dystans zaledwie jednego pokolenia.

Bronisław Komorowski wskazywał, że po I wojnie światowej Europa podążyła drogą umacniania narodowych egoizmów, podkreślania narodowych różnic interesów, umacniania dążeń do rewizji wyników wojny, do rewanżu za poniesione klęski.

- Trzeba było dopiero dramatu drugiej wojny światowej, aby Europa zwróciła się w stronę tego, co narody europejskie łączy, a nie dzieli, w stronę integracji, umacniania wolnego rynku i demokracji, w stronę bezpieczeństwa opartego na dobrobycie i na współpracy z sąsiadami - zaznaczył polski prezydent.

- To historyczne doświadczenie ma istotne znaczenie i dzisiaj, gdy stoimy w obliczu zagrożeń na wschód od obszaru zintegrowanego w ramach Unii Europejskiej, bezpiecznego w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego - podkreślił Bronisław Komorowski.

Prezydent Niemiec Joachim Gauck przestrzegał przed ustępstwami terytorialnymi, ale i przed eskalacją napięcia międzynarodowego. - Historia uczy nas, że ustępstwa terytorialne często wzmacniają apetyt agresorów. Historia uczy nas jednak również tego, że z niekontrolowanej eskalacji sytuacji może wynikać dynamika, która w pewnym momencie wymknie się spod kontroli - mówił. Dlatego - jak zaznaczył - Niemcy, tak jak cała Unia Europejska, będą prowadzić politykę zagraniczną łączącą wierność zasadom z dążeniem do deeskalacji, łączącą "stanowczość z elastycznością" - powiedział prezydent Niemiec.

Jak przekonywał Europa będzie stać na straży "wartości, którym zawdzięczamy naszą wolnościową i pokojową koegzystencję". Dziś, mówił, są one zagrożone także ze strony brutalnych fundamentalistów islamskich, którzy uzyskali wpływy w Syrii i Iraku. Zwalczają demokrację, tę formę społeczeństwa, która wyrosła z Oświecenia,

zaprzeczając uniwersalności praw człowieka" - podkreślał Joachim Gauck.

Na początku uroczystości prezydenci wysłuchali krótkiego koncertu w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Narodowej. A wcześniej zapalili znicze na Cmentarzu Obrońców Westerplatte.

Źródło: prezydent.pl

[Tweetnij](#)